

Sygn. akt I PK 285/15

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa M. P.

przeciwko M. Spółce z o.o. w T.

o ustalenie istnienia stosunku pracy, ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, premię roczną, nagrodę jubileuszową, odszkodowanie, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 września 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T.

z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. akt IV Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

M. Spółka z o.o. w T. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 25 czerwca 2015 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego: art. 22 § 1 i 1¹ k.p. w związku z art. 22 § 1² k.p. i art. 353¹ k.c. w związku z art. 189 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niedokonaniu rozpoznania rodzaju umowy i niewykazaniu przez Sądy obu instancji cech dominujących umowy o pracę w sytuacji, gdy w łączących strony umowach przeważający charakter miały cechy umowy zlecenia, tj: brak podporządkowania powoda pozwanemu, brak istnienia stosunku kierownictwa pomiędzy podmiotami, a także brak istnienia po

stronie powoda obowiązku wykonywania czynności w określonym miejscu i czasie, a przede wszystkim rzeczywista wola stron zmierzająca do zawarcia umowy zlecenia, co skutkowało błędnym ustaleniem, że strony zawierały każdorazowo umowy o pracę, w sytuacji gdy strony łączyła umowa zlecenia; art. 2 k.p., art. 11 k.p. i art. 22 § 1 i 1¹ k.p. w związku z art. 353¹ k.c. w związku z art. 189 k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pomiędzy stronami istnieje stosunek pracy w sytuacji, gdy zawarte przez strony umowy zlecenia wykazują cechy wspólne dla umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej z jednakowym nasileniem, rozstrzygająca o typie umowy jest wola stron oraz jej nazwa, której Sądy obu instancji odmówiły jakiegokolwiek znaczenia, zwłaszcza w sytuacji świadomości stron co do rodzaju zawieranej umowy, skutkujące błędnym ustaleniem, że strony zawierały każdorazowo umowy o pracę; art. 22 § 1 i 1¹ k.p. w związku z art. 6 k.c., przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sądy obu instancji domniemania istnienia stosunku pracy, z pominięciem badania istnienia cech tego stosunku i przerzucenie na pozwanego ciężaru dowodu i obowiązku wykazania nieistnienia stosunku pracy, skutkujące błędnym przyjęciem, że strony zawierały każdorazowo umowy o pracę; art. 22 § 1 i 1² k.p., przez ich błędną wykładnię polegającą na wykluczeniu możliwości zastąpienia umowy o pracę umową cywilnoprawną w związku z dokonaną restrukturyzacją oraz racjonalizacją zatrudnienia w zakładzie pracy, skutkujące błędnym przyjęciem, że strony zawierały każdorazowo umowy o pracę; art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dokonaniu wykładni umów zlecenia z dnia z dnia: 6 grudnia 2010 r., 8 grudnia 2011 r., 13 grudnia 2012 r., 13 grudnia 2013 r. w sposób sprzeczny z wolą stron, tj. poprzez przyjęcie, że strony zawierały kolejno umowy o pracę w sytuacji, gdy wolą i zamiarem stron za ich obopólną zgodą było zawarcie kolejno umów zlecenia, oraz przez automatyczne wykluczenie przez Sądy obu instancji możliwości wykonywania czynności określonych w wyżej wymienionych umowach w oparciu o umowę zlecenia a pozostawiając stronom jedynie możliwość nawiązania stosunku pracy oraz przez przesądzenie przez Sąd, że inspektor do spraw obrony cywilnej może być zatrudniony tylko w oparciu o umowę o pracę oraz przez pominięcie zbadania woli stron, skutkujące błędnym przyjęciem, że strony zawierały każdorazowo

umowy o pracę; art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego błędną wykładnię polegającą na bezkrytycznym przyjęciu, że powód był zmuszony do zawierania umów cywilnoprawnych w miejsce umowy o pracę w sytuacji, gdy powód podpisując kolejne umowy wyrażał dobrowolną zgodę na ich zawarcie, a w czasie ich trwania nie kwestionował ich podstawy, nie występował z roszczeniami pracowniczymi, pomijając roszczenie o zapłatę nagrody jubileuszowej, a w każdej chwili mógł zrezygnować ze współpracy, co w konsekwencji czyni argument o przymuszeniu powoda do zawarcia umowy zlecenia jako chybiony, a z pewnością pozbawiony decydującego znaczenia w niniejszej sprawie; art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 82 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pomimo zawarcia czterokrotnie umowy, powód składał oświadczenie woli obarczone wadą w postaci przymusu, tj. działał pod przymusem ekonomicznym, w sytuacji gdy trudna sytuacja ekonomiczna nie jest okolicznością wyłączającą możliwość świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli oraz przez pominięcie zbadania woli stron; art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na odebraniu stronom możliwości decydowania o wyborze rodzaju podstawy prawnej zatrudnienia; a także naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: nierozpoznanie istoty sprawy przez przyjęcie, że wykonywanie obowiązków przez powoda niczym się nie różniło w trakcie umowy o pracę i w trakcie umowy zlecenia oraz że powoda wiązała z pozwanym umowa o pracę, gdy w rzeczywistości strony łączyła umowa zlecenia; art. 233 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez dowolną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, polegającą na przekroczeniu przez Sąd granicy swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie skutkujące błędnym przyjęciem, że strony zawierały każdorazowo umowy o pracę; art. 382 k.p.c. w związku z art. 386 § 1 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego wyłącznie przed Sądem pierwszej instancji, że umowa o pracę zawarta przez powoda z pozwanym była zawarta dla pozoru i w stanie wyłączającym świadome, albo swobodne podjęcie decyzji, pomimo nieprzeprowadzenia przed sądem pierwszej instancji, jak i drugiej instancji

postępowania dowodowego w kierunku zbadania intencji zawarcia pomiędzy stronami umowy o pracę; art. 382 k.p.c., art. 378 § 1 zdanie 1 k.p.c. oraz 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 386 § 1 k.p.c., przez zaniechanie pełnego rozważenia i wszechstronnej oceny zawartych w apelacji pozwanej zarzutów; art. 382 w związku z art. 232 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., przez dokonanie w pełni dowolnej i nieuzasadnionej oceny dowodów, przez wybiórcze, jednostronne i nieobiektywne przywołanie faktów potwierdzających jedynie argumentację i roszczenie strony powodowej, co uniemożliwiło wszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkujące błędnym przyjęciem, że strony zawierały każdorazowo umowy o pracę.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazując, że „w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, tj: czy art. 22 § 1 i § 1¹ w zw. z art. 22 § 1² k.p. zawiera domniemanie istnienia stosunku pracy czy też miękkie domniemanie istnienia stosunku pracy w sytuacji gdy umowa zlecenia określonego rodzaju jest wykonywana na rzecz zleceniobiorcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie przez niego wyznaczonym, a zleceniobiorca zobowiązuje się do zatrudniania zleceniodawcy za wynagrodzeniem, innymi słowy czy dopuszcza możliwość świadczenia w ramach umowy zlecenia czynności lub prac, które mogą być realizowane także w oparciu o umowę o pracę, czy też zawsze konkretna umowa zlecenia zawierająca cechy określone w art. 22 § 1 k.p. zawsze i absolutnie będzie umową o pracę i jak ma postąpić strona zawierająca umowę w sytuacji gdy dany stosunek prawny może być ukształtowany zarówno jako zlecenie jak i umowa o pracę; czy tożsamość wykonywanych obowiązków i tożsamość rodzaju świadczonej pracy istniejąca pomiędzy wcześniej zawartym stosunkiem pracy, zastąpionym stosunkiem zlecenia, bez obowiązku przebywania w miejscu i czasie wyznaczonym przez podmiot zatrudniający, przesądza o istnieniu stosunku pracy w kontekście art. 22 § 1 i § 1¹ w zw. z art. 22 § 1² k.p.; czy absolutna tożsamość wykonywanych obowiązków i tożsamość rodzaju świadczonej pracy istniejąca pomiędzy wcześniej zawartym stosunkiem pracy zastąpionym stosunkiem zlecenia, z obowiązkiem przebywania w miejscu i czasie wyznaczonym przez podmiot zatrudniający, przesądza o istnieniu stosunku pracy w kontekście art. 22 § 1 i § 1¹ w zw. z art. 22 § 1² k.p.; czy w kontekście art. 22 § 1 i § 1¹ w zw. z § 1² k.p. i w zw.

z art. 65 § 1 i 2 k.c. autonomia woli stron w zakresie wyboru podstawy prawnej zatrudniania ma charakter przeważający w zawieraniu umów, czy charakter rozstrzygający czy wreszcie autonomia woli stron nie ma żadnego znaczenia przy wyborze podstawy prawnej zatrudnienia, czy przy założeniu decydującego znaczenia woli stron w kontekście aktualnych stosunków społeczno-gospodarczych wyłączających w rzeczywistości równorzędność stron stosunku prawnego prowadzi to do zafałszowania kwalifikacji podstawy prawnej stosunku zatrudnienia oraz utrwalania nagannych praktyk zastępujących umową cywilnoprawną stosunek pracy; czy w kontekście art. 22 § 1 i § 1¹ w zw. z art. 22 § 1² k.p. i w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. istniejąca w chwili zawarcia umowy wola stron nawiązania umowy zlecenia przy istnieniu wspólnych cech dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem, może zostać następnie zmieniona, odwołana lub cofnięta poprzez złożenie oświadczenia woli o chęci nawiązania stosunku pracy i czy strony wówczas mogą domagać się ustalenia istnienia stosunku pracy z datą sprzed zmiany swej woli; czy badanie przeważających cech danego stosunku prawnego w trybie art. 22 § 1 i 1¹ k.p. ma znaczenie w sytuacji braku elementu podporządkowania, czy też element podporządkowania ma decydujące znaczenie a jego brak przesądza o braku istnienia stosunku pracy; czy art. 22 § 1 i 1¹ k.p. w zw. z 8 k.p. mający służyć ochronie pracownika znajduje również absolutne zastosowanie w sytuacji gdy pracodawca dokonując restrukturyzacji zakładu pracy oraz racjonalizacji zatrudnienia, mając na uwadze dobro pracownika, dążąc do utrzymania z nim współpracy, zastępuje łączącą strony umowę o pracę umową cywilnoprawną, zamiast definitywnie zakończyć współpracę stron, czy taka wykładnia ww. przepisów art. 22 § 1 i 1¹ k.p. nie jest sprzeczna ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa w sytuacji gdy celem i intencją przepisu art. 22 § 1 i 1¹ k.p. jest zakaz zawierania umów cywilnoprawnych, który dotyczy sytuacji świadomej i chęci obejścia przepisów z prawa pracy oraz ucieczki dającego zatrudnienie od przyjmowania pracowniczej podstawy zatrudnienia; czy art. 22 § 1¹ w zw. z art. 22 § 1² k.p. w zw. z art. 6 k.c. przerzuca ciężar dowodu na pozwanego, że nie było stosunku pracy, pomimo że w przeważającej linii orzeczniczej przyjmuje się, że brak jest domniemania istnienia stosunku pracy?”.

Podniesiono także, że „istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych

budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów tj. art. 22 § 1 i 1¹ k.p. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. - czy wola stron lub nazwa umowy ma charakter przeważający w ocenie stosunku prawnego łączącego strony (zob. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 września 1998 r., II UKN 229/98, Legalis nr 44402, wyrok Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 czerwca 1998 r., I PKN 191/98, Legalis nr 43413) czy też praca w określonej zależności powinna mieć znaczenie rozstrzygające (zob. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 11 września 2013 r., II PK 372/12 Legalis nr 830679); art. 22 § 1 i 1¹ k.p. czy praca może być świadczona także na podstawie umów cywilnoprawnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 grudnia 1999 r., sygn. akt I PKN 432/99, Legalis nr 49266) czy jednak ta sama praca nie może być raz świadczona jako praca w ramach umowy o pracę, a raz jako praca wykonywana na podstawie stosunku cywilnoprawnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt III UK 69/14, Legalis nr 1180463, pośrednio też uchwała Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 kwietnia 1994 r., I PZP 13/94, Legalis nr 28555)", a także że „skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ponieważ: Sąd Okręgowy, nie spełniając swojej funkcji procesowej, wydał swoje orzeczenie z oczywistą obrazą ww. przepisów prawa procesowego albowiem błędnie oceniając materiał dowodowy w sprawie, wyciągnął z niego niesłuszne merytoryczne wnioski skutkujące w efekcie bezzasadnym oddaleniem apelacji pozwanej, pomimo że strony zawierały kolejno po sobie następujące umowy zlecenia czterokrotnie tj. 16.12.2010 r., 08.12.2011 r., 13.12.2012 r., 13.12.2013 r., co zostało wykazane jednoznacznie w swej treści dowodami, a treść uzasadnienia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowite dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co zdaniem pozwanej implikuje konieczność uchylenia wyroku celem zbadania merytorycznego sprawy; Sąd Okręgowy nie odniósł się do zarzutów apelacji w sposób wyczerpujący, przyjmując za własne wszelkie ustalenia Sądu Rejonowego, posługując się domniemaniami, przypuszczeniami, jak również nieuzasadnionym wyciąganiem wniosków, Sąd Okręgowy nie wypełnił obowiązków,

nałożonych na sąd drugiej instancji, przez przepisy prawne, w szczególności naczelne zasady konstytucyjne, rzetelne przeprowadzenie postępowania odwoławczego polegałoby bowiem na usunięciu wszystkich wątpliwości w materiale dowodowym, tymczasem znaczną część uzasadnienia orzeczenia oddalającego apelację, zajmują niczym niepoparte dywagacje, a konieczność pełnego i wszechstronnego wyjaśnienia sprawy jest wystarczającym uzasadnieniem oczywistości uzasadnienia skargi w niniejszej sprawie; Sąd Okręgowy oraz Sąd Rejonowy nie zbadały w ogóle, które cechy zawartego pomiędzy stronami stosunku prawnego mają charakter przeważający i czy w ogóle takie występują, co jest dla jego oceny decydujące w tym przypadku z uwagi na fakt, że zawarta pomiędzy stronami umowa zawiera cechy (elementy) umowy o pracę oraz umowy cywilnej, co jest oczywiście widoczne bez pogłębionej analizy wchodzących w grę przepisów i bez posiadania fachowej wiedzy prawniczej, o jej rodzaju decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może być wyrażony także w nazwie umowy, innymi słowy, o charakterze umowy decyduje wówczas jej nazwa”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się

weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do sformułowanych przez skarżącego zagadnień, można stwierdzić, że były one już wielokrotnie przedmiotem rozważań i wyjaśnień w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przyjmuje się w nim, że decydujące znaczenie mają przepisy art. 22 § 1¹ i 1² k.p. Jeśli sposób wykonywania pracy opowiada cechom charakterystycznym wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę (art. 22 § 1 k.p.), powyższe przepisy nakazują kwalifikować go jako stosunek pracy, bez względu jego nazwę czy też wolę stron. Jeżeli dany stosunek prawny wykazuje różne cechy, charakterystyczne zarówno dla wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, jak i umów cywilnoprawnych, dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 20 marca 1965 r., III PU 28/64, OSNC 1965 nr 9, poz. 157 z glosami T. Gleixnera w OSP 1965 Nr 12, poz. 253 i S. Wójcika w OSP 1966 nr 4, poz. 86; 18 czerwca 1998 r., I PKN 191/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 449; 14 września 1998 r., I PKN 334/98, OSNAPiUS 1999 nr 20, poz. 646; 28 października 1998 r., I PKN 416/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 775; 7 marca 2006 r., I PK 146/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 67; z 5 maja 2010 r., I PK 8/10, LEX nr 602668; z 10 lutego 2010 r., II PK 157/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz.

179; z 14 grudnia 2009 r., I PK 108/09, LEX nr 564760; z 2 grudnia 2009 r., I PK 123/09, OSNP 2011 nr 11-12, poz. 152; z 7 października 2007 r., III PK 38/07, LEX nr 560867; z 3 czerwca 2008 r., I PK 311/07, OSNP 2009 nr 19-20, poz. 25). Sąd Najwyższy podkreśla, że pierwszorzędne znaczenie ma nie tyle treść zawartej między stronami umowy, ile sposób jej wykonywania (uzasadnienie wyroku z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 594/00, OSNP 2003 nr 16, poz. 375, wyrok z 3 czerwca 2008 r., I PK 311/07 – przywołany wyżej; wyrok 5 maja 2010 r., I PK 8/10, LEX nr 602668; wyrok z 24 czerwca 2015 r., II PK 189/14; LEX nr 1764808). Co więcej, sąd może ustalić istnienie stosunku pracy nawet wtedy, gdy strony w dobrej wierze zawierają umowę cywilnoprawną, lecz jej treść lub sposób realizacji odpowiada cechom stosunku pracy (zob. wyżej powołany wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2008 r., I PK 311/07). W rezultacie woli stron można przypisać decydujące znaczenie dopiero wtedy, gdy zawarta umowa wykazuje cechy wspólne dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 18 czerwca 1998 r., I PKN 191/98 – przywołany wyżej; 2 września 1998 r., I PKN 293/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 582; 27 maja 2010 r., II PK 354/09, LEX nr 598002; 4 lutego 2011 r., II PK 82/10, LEX nr 8175515; 24 czerwca 2015 r., II PK 189/14 – przywołany wyżej). Niewątpliwie też, w świetle przedstawionego orzecznictwa, nie może być mowy o zastępowaniu łączącej strony umowy o pracę umową cywilnoprawną, „mając na uwadze dobro pracownika, dążąc do utrzymania z nim współpracy”.

Nie można zatem uznać, że w sprawie występuje zagadnienie prawne lub zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii prawnej prezentowanej przez skarżącego i wyraził swój pogląd w licznych wcześniejszych orzeczeniach co do interpretacji wskazywanych w podstawach kasacyjnych przepisów, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522 oraz z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Jeśli zaś chodzi o rozkład ciężaru dowodu, to obowiązują to ogólne reguły, według których: a) faktów tworzących prawo powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego;

pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; b) faktów tamujących oraz niweczących powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady pozwany. Według najbardziej podstawowej zasady, powoda obciąża dowód faktów prawotwórczych (z których wywodzi skutki prawne) (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 2 lutego 2010 r., II PK 184/09; OSNP 2011 nr 13-14, poz. 180; z 10 grudnia 2015 r., III PK 39/15, LEX nr 1944282). Takie też stanowisko wyrażane jest w sprawach o ustalenie istnienia stosunku pracy w miejsce stosunku cywilnoprawnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 1999 r., I PKN 451/99, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 33, w którym podkreślono także, że z przepisu art. 22 § 1¹ k.p. nie wynika domniemanie prawne zawarcia umowy o pracę).

Gdy idzie z kolei o przesłankę wskazaną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to zachodzi ona wtedy, kiedy niejednolita wykładnia wskazanego przez skarżącego przepisu wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie bądź kiedy przepis ten nie doczekał się wykładni w kierunku wskazywanym przez skarżącego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK104/08, LEX nr 42436, z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231). Konieczne jest zatem przedstawienie stosownego wyводу prawnego dotyczącego analizy orzeczeń, z których – zdaniem skarżącego – wynika rozbieżność w orzecznictwie wywołana niejednolitą wykładnią kwestionowanych przepisów.

W sprawie I PKN 229/97 za decydującą o kwalifikacji umowy uznano wolę stron, ale przy ustalonym stanie faktycznym, z którego wynikał brak cech charakterystycznych dla stosunku pracy. Natomiast w wyroku I PKN 191/98 (OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 449) wywiedziono, że jeżeli umowa wykazuje wspólne cechy dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem, o jej typie (rodzaju) decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może być wyrażony także w nazwie umowy. Z kolei pogląd wyrażony w wyroku II PK 372/12 zdeterminowany był tym, że pozwany, w odróżnieniu od innych pracodawców, miał ograniczoną swobodę w zawieraniu umów o pracę, wynikającą z ustawy z 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury i związany był trybem, zasadami i wymogami przewidzianymi w tej ustawie, co oznaczało nabór

kandydatów na pracowników w drodze konkursu, spełnienie przez kandydatów wymogów kwalifikacyjnych - między innymi co do wykształcenia i odbycia stażu w warunkach określonych ustawą, zakończonego egzaminem przed powołaną do tego komisją konkursową, a powódki nie spełniały wymogów kwalifikacyjnych, nie przystępowały do konkursów i nie ubiegały się o zatrudnienie na podstawie umowy o pracę. Sąd Najwyższy podkreślił, że w tym stanie faktycznym, skoro istniały ustawowe, negatywne przesłanki uniemożliwiające zatrudnienie powódek na podstawie umowy o pracę, to nieuprawnione jest stanowisko Sądu Rejonowego, że powódki w objętym pozwem okresie świadczyły pracę w ramach stosunku pracy. W sprawie PKN 432/99 ustalono, że sposób wykonywania przez strony zobowiązań wskazuje na ich cywilnoprawny charakter i w takim kontekście Sąd Najwyższy stwierdził, że nie można postawić zarzutu alogiczności stanowisku, że nazwa umów odpowiadała rzeczywistemu zamiarowi stron co do wyboru podstawy zatrudnienia. Dalej idąc, w sprawie III UK 69/14 Sąd Najwyższy zakwestionował przedmiot umowy „o dzieło” obejmujący świadczenie oczywiście okresowych takich samych rodzajowo czynności starannego działania, jak wynikające ze stosunku pracy, tj. „przygotowanie danych i sporządzanie list plac, przygotowanie oraz przekaz elektroniczny do ZUS, archiwizacja dokumentów kadrowych” i to przez zainteresowaną pracownicę zatrudnioną przez skarżącego na stanowisku specjalisty do spraw kadrowo-płacowych. Podobnie przyjęto w uchwale I PZP 13/94 w odniesieniu do umowy zlecenia zawartej przez zakład pracy z sanitariuszem, zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy, przewidującej wykonywanie przez niego po godzinach pracy - za ustalonym w niej wynagrodzeniem - pracy tego samego rodzaju, co określony w umowie o pracę.

Wszystkie powołane orzeczenia zapadały w różnorodnych stanach faktycznych, które determinowały zaakcentowane w nich przesłanki decydujące o kwalifikacji zwartych umów i dlatego nie ma podstawy do wyciągania z nich wniosku o rozbieżności w orzecznictwie.

Odnosząc się natomiast do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego

brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20 poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPIUS 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Takiego wyводу jednak w istocie brak.

Wymagań tych skarżący nie spełnił, bowiem jego wywody o oczywistym naruszeniu przepisów prawa procesowego powołanych w podstawach kasacyjnych wsparte zostały argumentacją, że Sąd błędnie ocenił materiał dowodowy w sprawie, wyciągnął z niego niesłuszne merytoryczne wnioski, że nie odniósł się do zarzutów apelacji w sposób wyczerpujący, przyjmując za własne wszelkie ustalenia Sądu Rejonowego, posługując się domniemaniami, przypuszczeniami, jak również nieuzasadnionym wyciąganiem wniosków, że znaczną część uzasadnienia orzeczenia oddalającego apelację, zajmują niczym niepoparte dywagacje i w związku z tym nie wziął pod uwagę, że zawarta pomiędzy stronami umowa zawiera cechy (elementy) umowy o pracę oraz umowy cywilnej, co jest oczywiście widoczne bez pogłębionej analizy wchodzących w grę przepisów i bez posiadania fachowej wiedzy prawniczej, o jej rodzaju decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może być wyrażony także w nazwie umowy, innymi słowy, o charakterze umowy decyduje wówczas jej nazwa. Nie jest ona adekwatna do postawionych zarzutów –

naruszenia art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. w związku z art. 386 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 zdanie 1 k.p.c., art. 382 w związku z art. 232 k.p.c., 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., gdyż w rzeczywistości stanowią polemikę z oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd drugiej instancji. W rzeczywistości więc odnoszą się one do art. 233 k.p.c., a naruszenie tego przepisu, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Nie wiadomo też, do którego zarzutu naruszenia przepisów postępowania odnosi się to stwierdzenie, że „Sąd Okręgowy oraz Sąd Rejonowy nie zbadały w ogóle, które cechy zawartego pomiędzy stronami stosunku prawnego mają charakter przeważający i czy w ogóle takie występują”, bowiem w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi wszystkie zarzuty odnoszące się do drugiej podstawy kasacyjnej omówione zostały zbiorczo. Tymczasem ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów

powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007, z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291, z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Dodać też trzeba, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 września 2012 r. IV CSK 76/12, LEX nr 122981; z dnia 11 marca 2003 r. V CKN 1825/00, LEX nr 784216; z dnia 10 marca 2011 r. II PK 241/10, LEX nr 817524). Tymczasem skarżący nie wnosi o przyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na oczywiste naruszenie przepisów prawa materialnego wskazanych w podstawach kasacyjnych, bowiem co do nich formułuje tezę alternatywną, wykluczającą twierdzenie o ich oczywistym naruszeniu, wywodząc, że wymagają one wykładni. Należy zauważyć, że argumentacja, że określony przepis prawa budzi poważne wątpliwości interpretacyjne, wymagające zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, wyklucza powoływanie się na jego oczywiste naruszenie, które zachodzi wtedy, gdy przedstawiona przez sąd drugiej instancji wykładnia lub zastosowanie tego przepisu jest sprzeczne z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.

